

# Cz. Wojtkiewicz

---

"O instynności moralnych sużdzienij",  
W.P. Kubliakow, "Woprosy Filozofii"  
nr 5 (1968) : [recenzja]

---

*Studia Philosophiae Christianae* 5/1, 275-276

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

podstaw etyki, widzianej jednak tym razem ze stanowiska filozofii marksistowskiej. Z recenzji książki A. Edla „Method in Ethical Theory” wynika, że i on zajmuje się tym samym zagadnieniem wysuwając szereg ciekawych sugestii. Zakończeniem działu sprawozdawczego, a zarazem i całego II-go tomu Etyki są recenzje dwu monografii historyczno-etycznych pióra polskich autorek, a mianowicie J. Majle-rowej „Doktryna etyczna Karola Fouriera” (Warszawa 1965) oraz M. Ossowskiej „Myśl moralna oświecenia angielskiego” (Warszawa 1966 r.).

T. Ślipko

*Kobliakow W. P., O istinności moralnych suǳdzenij. Woprosy Filosofii* 1968, nr 5, s. 61—71.

Rozprawa Kobliakowa ma charakter rozważań teoriopoznawczych i logicznych (w szerszym sensie) na temat norm moralnych, w szczególności zmierza do rozwiązania zagadnienia, czy normom moralnym przysługuje charakterystyka prawdy i fałszu.

W artykule zreferowano najpierw po krótko krytycznie dyskusję wspomnianego problemu i wyróżniono dwie przeciwstawne grupy jego rozwiązań. Przedstawiciele pierwszej grupy (J. Jorgensen, O. Weinberger, G. Klaus, W. Eichhorn) odmawiają zdaniom normatywnym charakterystyki prawdy i fałszu, a czynią tak bądź z racji odmawiania tym zdaniom funkcji poznawczej, bądź z racji negowania ich związku z obiektywnymi faktami, bądź z racji przekonania o niemożności ich sprawdzenia. Przedstawiciele drugiej grupy charakteryzuje to, że nie chcą oni absolutyzować wspomnianych momentów różniących zdania normatywne od zwykłych zdań o faktach. Podkreślają oni, że normy moralne są odbiciem potrzeb i interesów społecznych, że potrzeby te mają charakter obiektywny, a stąd, że praktyki społecznej nie można usunąć z płaszczyzny obiektywnej. Przyznają przy tym, że prawdziwość lub fałszywość norm społecznych, w tym norm moralnych, ustalić można nie w drodze konstatacji zmysłowo-empirycznych lecz w sposób pośredni.

Powołując się na wyniki zawarte w literaturze specjalistycznej (M. Bunge, M. Makai, W. E. Beth, W. Mays, J. Piaget) interpretowane w świetle wypowiedzi klasyków marksizmu Autor próbuje naszkicować historyczne etapy powstawania norm moralnych i formułuje pogląd, że logiczna forma tych norm jest odbiciem istniejących w społeczeństwie swego rodzaju związków przyczynowych; w przeciwieństwie do biernego odbicia takich związków w zwykłym poznaniu, mamy tu — ujęte w sądy hipotetyczno-przyczynowe — odbicie czynne, nie pozba-

wione momentów „planowania”, posiadające charakter prawdy jedynie w adaptacji do sytuacji konkretnych. Wydawanie sądów oceniających i wygłaszanie zdań normatywnych jest następstwem dalszego rozwoju świadomości moralnej; przy tym sądy oceniające (mające za przedmiot stosunek świata obiektywnego do naszych potrzeb) są zarazem formą naszego poznania jak i formą świadomości „normatywnej”, „regulatywnej”. Rezultat poznania wyrażony w formie oceny stanowi właśnie obiektywną treść zdania normatywnego; w treści norm znajdują odbicie znaczące społecznie interesy, tendencje, które w sposób konieczny są realizowane w działalności ludzkiej.

Powyższe stwierdzenie, jak sądzi Autor, wyznacza rozumienie oznaczeń „prawdy” i „fałszywy” w odniesieniu do norm: „w tym przypadku — pisze — pojęcie prawdziwości i fałszywości normy jest skorelowane z pojęciami prawidłowości i nieprawidłowości, efektywności i nieefektywności, współczesności i niewspółczesności”.

Natomiast stwierdzenie możliwości teoretycznego uzasadnienia norm (na trzech płaszczyznach, które nazywa odpowiednio: „empiryczną”, „logiczną”, „naukowo-teoretyczną”) jest dla Autora okazją krótkiej polemiki z stanowiskiem relatywizmu etycznego.

Cz. Wojtkiewicz